

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach	2,65 "
Na poczcie, już z odnośnieniem	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na poczcie, już z odnośnieniem	8,07 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu opłat — kwoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA:

na 4 s. rownie 6 lin. od wiersza mm. lub jego miarowa 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Główna te same koszty w guńdżach. Wzrosty i ogł. skomplikowane o 20 proc. droższe. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tytułu. Terminowe ogłoszenia — — — — — się nie gwarantuje. — — — — —
Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9 przed poł.

Sobota: Ambrożygo
Niedziela: 2 Adw. Niepok. P. SMP.

CHOJNICE, niedziela dnia 8 grudnia 1929 r.

Słońca wschód 7.58 zachód 15.45
Księżycy wschód 12.51 zach. 21.30

Emigracja polska we Francji w niebezpieczeństwie

Bezrobocie we Francji dotyka już naszych emigrantów

Nasza emigracja we Francji stanęła już — jak od dłuższego czasu przewidywano — wobec groźnego niebezpieczeństwa. Mowa tu o panującym już we Francji bezrobociu, które w pierwszej linii dotknąć musi robotników cudzoziemskich, a między nimi, w pewnej liczbie i Polaków.

Od szeregu miesięcy już daje się zauważyć w handlu duży zastój, niektóre gałęzie przemysłu redukują godziny pracy i zwalniają wskutek tego robotników. Zło może się narazić tylko powiększać, i zagrozić poważnymi komplikacjami, zwłaszcza, że we Francji jest dwa miliony robotników cudzoziemskich.

Jest to dla nas niewesoła wiadomość zważywszy, że we Francji zamieszkuje przeszło pół miliona polskiej ludności robotczej, którą w tym czy innym stopniu dotknąć musi klęska bezrobocia. Jasnym jest bowiem, że w razie braku pracy najprzód wydalą się z fabryk cudzoziemców, a potem dopiero własnych obywateli.

W ostatecznym wypadku Francuzi pozbawiony pracy łatwo da sobie radę, będąc na rodzimym gruncie, podczas kiedy nasz robotnik tracąc źródło zarobkowania po większej części znaleźć się może tylko w nędzy, a w niejednym wypadku nie będzie miał nawet za co wrócić do kraju.

Coprawa bezrobocie we Francji panuje podobno tylko w przemyśle i nic nie słyhać, aby obejmowało ono także rolnictwo i górnictwo, w których to gałęziach pracuje więcej niż połowa naszych emigrantów. Zachodzi jednakże obawa, że w razie dalszego trwania kryzysu Francuzi będą się starali umieścić na roli lub w górnictwie swoich bezrobotnych z przemysłu, wyrzucając na tomiasz Polaków.

Nie znamy obecnego stanu bezrobocia we Francji, niemniej jednak żywić musimy obawę, że bezrobotni Polacy, względnie niektórzy z nich z nędzy i głodu chwycić się mogą nawet kradzieży i rabunku, czego już i tak w ostatnich latach na terenie francuskim mieliśmy przykłady z dotkliwym uszczerbkiem w opinii francuskiej dla naszego kraju i narodu.

Nie wiadomo czy nasze władze państwowe są przygotowane na wypadek bezrobocia wśród emigrantów polskich we Francji i czy obmyślone są środki aby ratować rodaków naszych na wypadek tej klęski? Spodziewać się jednak należy, że konsulatory nasze we Francji trzymają rękę na pulsie całej tej sprawy i nie pozwolą, aby rodaków naszych spotkała krzywda.

Nawszelki wypadek wstrzymać trzeba dalszą naszą emigrację zarobkową do Francji aż do chwili dokładnego wyjaśnienia sytuacji. Gdyby za szła istotna potrzeba na terenie Francji działać powinien odpowiednio zorganizowany Urząd Pośrednictwa Pracy, któryby mógł momentalnie przerzucić robotników polskich z jednej zagrożonej gałęzi przemysłu do drugiej, nie objętej jeszcze bezrobociem. Pamiętać się też wino i o utworzeniu funduszu zapomogowego.

Są to wszystko kroki, które dyktuje nam konieczność opieki nad rodakami, zmuszonymi tułać się za chlebem wśród obcych aradów.

Nuncjusz papieski w Berlinie odwołany

Rzym, (AW). „Osservatore Romano“ donosi, iż nuncjusz Apostolski w Berlinie msg. Paccelli został odwołany ze swego stanowiska do Rzymu. Msg. Paccelli ma otrzymać w najbliż. czasie purpurę kardynalską. „Osservatore Romano“ nie wymienia nazwiska następcy nuncjusza w Berlinie.

Votum nieufności dla marszałka Daszyńskiego odrzucone Piątkowe obrady w Sejmie

Dokończenie czwartkowego posiedzenia.

Warszawa, 6. 12. Wczoraj w czwartek po prze mówieniu ministra Matuszewskiego, zarządzono w południe godzinną przerwę. Po przerwie pierwszy przemawiał w imieniu socjalistów poseł Niedziakowski i zgłosił wniosek o votum nieufności dla rządu. Drugi po nim przemawiał imieniem Stronnictwa Narodowego poseł Rybarski, który zgłosił wniosek o wyznaczenie komisji śledczej, celem zbadania przeniesień w stan spoczynku armji. Wypowiedzieli się dalej: poseł Dąbski imieniem Stronnictwa Chłopskiego, Byrka, Be-Be, Dąbski — Piast, Lewicki — Ukraińskie Undo, Hacıński — Chrz. Dem., Pawlak — NPR., Neumann — Niemcy, Jaremicz — Białorusini, Grünbaum — żydzi. Przebieg posiedzenia spokojny.

Warszawa, 6. 12. 29.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył wice-marszałek Czetwertyński i zawiadomił o złożeniu mandatu przez posła Wiśniewskiego z Klubu Narodowego.

Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego tj. votum nieufności dla marsz. Daszyńskiego zgłoszonego przez klub komunistyczny. Przed głosowaniem poseł Sławek złożył oświadczenie, że klub jego w głosowaniu nad tym wnioskiem udziału nie weźmie i domagał się od-

roczenia głosowania, aż do czasu ukończenia przez komisję zbadania zajęć z 31 października. Wniosek posła Sławka o odroczenie głosowania odrzucono.

Następnie głos. nad wnioskiem komunist. BB opuścił salę. Wniosek sam został odrzucony, gdyż za nim głosowali tylko komuniści. Wice-marszałek Czetwertyński zarządził 5-minutową przerwę celem zawiadomienia marsz. Daszyńskiego o wyniku głosowania.

Z kolei Izba przystąpiła do drugiego punktu porządku dziennego, mianowicie do wniosku centrum i lewicy o votum nieufności dla rządu. Pierwotnie przypuszczano, że nastąpi od razu głosowanie bez dyskusji, tymczasem wywiązała się obszerna dyskusja. Przemawiał minister Matuszewski, który polemizował z posłami Dąbskim i Rybarskim w sposób dość frywolny. Z kolei poseł Kosydarski z BB. zaczął wygłaszać pean na cześć działalności rządów pomajowych. Dyskusja zapowiada się bardzo długa, okazało się bowiem, że do głosu zapisali się premier Świtalski, ministrowie Car, Staniewicz i Kwiatkowski. Można więc zatem wnosić, że rozprawa przeciągnie się na cały dzień dzisiejszy a głosowanie nastąpi albo późnym wieczorem albo dopiero jutro.

Posiedzenie Senatu zostało zwołane na poniedziałek 9 grudnia.

Włoska para królewska w pałacu watykańskim Jak się odbyło pojednanie dynastji Sabaudzkiej z Papieżem?

Rzym, 6. 12. Przy wspaniałej pogodzie odbyło się wczoraj wielkie wydarzenie pojednania dynastji Sabaudzkiej z papieżem.

Na opróżnionym placu św. Piotra ustawiły się oddziały papieskie żandarmów i gwardji szwajcarskiej, na zewnątrz kolonadów aż do zamku anielskiego ustawiły się szpalery wojsk włoskich. Król i królowa zjawiają się w sali tronowej, składając prezenty w postaci czterech cennych, w skórze oprawnych tomów, opisujących watykański zbiór monet, oraz trzech wielkich medalów pamiątkowych ze złota, srebra i brązu, wybitych z okazji jubileuszu kapłaństwa papieża.

Królowa otrzymuje dar w postaci kopji słyn-

nej Madony della Seggiola, sporządzonej przez watykańską fabrykę mozaików.

Z kolei odbywa się wzajemne przedstawienie świty, poczem królowa para udaje się z wizytą do kardynała - sekretarza stanu. Następnie orszak udaje się do bazyliki św. Piotra, gdzie dostojni goście po odprawieniu krótkiego nabożeństwa przed ołtarzem głównym, zatrzymują się przez chwilę u grobu św. Piotra.

Parą królewską przyjmują kardynał Merry del Val, w otoczeniu kapituły św. Piotra, poczem orszak opuszcza katedrę.

Dokładnie trzy minuty przed godz. 11, para królewska zjawiała się w przedpokoju papieskim i opuściła zabylikę św. Piotra o godz. 12.20.

Przyczyna zajęć w Palestynie

Londyn (AW). Z Jerozolimy donoszą, iż wielki Mufti opublikował oświadczenie, w którym oskarża rząd angielski o pośrednie spowodowanie ruchów przeciwydowskich w Palestynie. Anglicy powzięli wobec Arabów podczas wojny światowej daleko idące zobowiązania w sprawie reform ustrojowych w Palestynie, których jednak nie wypełnili. Spowodował o to niezadowolenie wśród ludności arabskiej, które wyraziło się w ruchach przeciwko Żydom.

Aresztowanie fałszerzy monet

Toruń, (AW). Podczas ostatniej obławy policja aresztowała niejakiego Mieczysława Bąka i Kazimierza Jarzabka, którzy od dłuższego czasu pozostają pod zarzutem podrabiania i puszczenia w obieg fałszowanych monet 2-u złotych. Aresztowanych odesłano do Grudziądza.

Pożar w strażnicy granicznej

Wilno, (AW). Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w strażnicy litewskiej Orynkłi wybuchł pożar, który strawił strażnicę. Ogień przerzucił się następnie na pobliskie zabudowania wsi Sapieżyski, w której również spłonęło kilkanaście gospodarstw oraz skład prowiantowy strażnicy litewskiej.

Wrzenia rewolucyjne na Litwie

Kowno, (AW). Jak podaje „Lietuvos Žinios“ bez względu na urodzajny rok nędza na Litwie zupełnie się nie zmniejszyła. Tłumy obiegają codziennie instytucje rządowe i dobroczynne, błagając o wyżywienie. Ostatnio wśród nędzarzy zauważono kilku nauczycieli i nauczycielek, zwolnionych ostatnio z posad.

Na Litwie panuje głód

Wilno, (AW). Na odcinku granicznym Marcinkańce przekroczył granicę i został ujęty przez KOP'a Edward Adowiczus starszy podoficer wojska litewskiego w Olicie. Zeznał on, że na skutek wykrytego tam spisku wojskowego zmuszony był uciekać wraz z kilkoma towarzyszami. Na pograniczu polsko - litewskim zbiegowie zostali zatrzymani przez litewską straż graniczną i osadzeni w areszcie, skąd Adowiczus zdołał zbiec i szczęśliwie przedostać się na terytorjum polskie. Dalej Adowiczus zeznał, że w ostatnich czasach szczególnie w garnizonach prowincjonalnych szerzy się ferment i niezadowolenie z obecnego ustroju na Litwie coraz bardziej wzrasta. Z tego powodu nawet w niektórych garnizonach zostało zarządzone pogotowie wojenne.

W obronie życia gospodarczego Pomorza

Związek Tow. Kupieckich w walce o specjalny program gospodarczy dla Pomorza

(Od naszego specjalnego korespondenta pomor.)

Grudziądz, 6. 12. 1929.

Sprawa układu likwidacyjnego z Niemcami odbiła się silnym echem i wśród kupiectwa pomorskiego. W tej dla Pomorza tak doniosłej sprawie kupiectwo pomorskie solidaryzując się z innymi warstwami społeczeństwa wychodzi z założenia, że rząd polski rezygnując z likwidacji mienia nie mieckiego i prawa pierwokupu osad likwidacyjnych, uczynił zbyt wielkie ustępstwa dla Niemiec, mogące w przyszłości odbić się z wielką szkodą na żywotnych interesach państwa polskiego na Pomorzu.

Kupiectwo pomorskie, podobnie jak i pozostałe społeczeństwo polskie w tej dziedzinie nie ludzi się wcale tem, iż tą drogą zawarty być może trwały pokój z Niemcami, albo że w ten sposób usunie się raz na zawsze wrogą propagandę niemiecką w kierunku rewizji granic Polski. Powodzenie akcji plebiscytowej Hugenberg'a w Niemczech, oraz głosy prasy niemieckiej, żądającej ustawicznie zwrotu Pomorza, są dowodem, że nacjonalisci niemieccy zyskują coraz więcej wpływów i za żadną cenę nie wyrzekną się działań w kierunku odcięcia Polski od morza.

Krytykując układ likwidacyjny z Niemcami, kupiectwo pomorskie z drugiej strony z uznaniem i radością powitało projekt rządowy reformy podatku przemysłowego, będącego zapowieścią zniesienia przeciążenia podatkowego sfer gospodarczych. Związki kupieckie na Pomorzu odrzucają natomiast różniczkowanie terminu

wprowadzenia projektu, jakoby handel hurtowy posiadał większą ważność dla wewnętrznego obrotu towarowego. Niech będzie raczej późniejszy termin wprowadzenia reformy tego podatku, ale termin jednoczesny tak dla handlu hurtowego, jak i detalicznego.

Kupiectwo pomorskie nie godzi się również na projekt podatku wyrównawczego od importu i wskazać może rządowi inne drogi współpracy handlu z przemysłem dla podniesienia krajowej produkcji.

Wszystkim tym dążeniom kupiectwa pomorskiego do podniesienia życia gospodarczego tej dzielnicy z pożytkiem dla państwa i dla siebie, patronuje — jak wiadomo — Związek Tow. Kupieckich na Pomorzu z ruchliwym wielce i zasłużonym prezesem Marchlewskim. Organizacja ta m. i. wysuwa już od dwóch lat „specjalny program gospodarczy dla Pomorza“, wychodząc z założenia, że ta dla Polski tak ważna dzielnica, niezależnie od wewnętrznego ustroju naszego ustawodawstwa podatkowego winna być traktowana oddzielnie, tak w dziedzinie długoterminowych kredytów, jako też i specjalnych ulg podatkowych.

Jeżeli Polska pragnie zabezpieczyć na zawsze swoje żywotne interesy na Pomorzu, to absolutnie rząd nasz nie może dopuścić do ruin życia gospodarczego tej dzielnicy, tembardziej, jeżeli ona ma być wykładnikiem naszej ogólnej tężyzny gospodarczej i naszych dążeń mocarstwowych.

Ostatnie zajścia w Duesseldorfie

Warjat szerzy panikę na ulicach Duesseldorfu — Napad na dziewczynę w lesie pod Ludenbergiem

Berlin, 6. 12. Na stosie utworzonym z kostek granitowych, które brukowano plac Etoile w Duesseldorfie, pojawił się nagle wzbudzony w naj wyższym stopniu mężczyzna i nieludzkim głosem oznajmił przerażonym przechodniom:

— Jestem bratem wampira Duesseldorfu. Ści gał mnie on z wielkim nożem w rękę z Duesseldorfu do Paryża.

Pełniący na placu służbę policjant zaalarmował pogotowie ratunkowe. Nieszczęsnego, który pod wpływem psychozy, wywołanej morderstwami duesseldorskimi stracił równowagę umysłu, ulokowano w zakładzie dla obłąkanych.

Wykrycie domu gry

Łódź. Policja łódzka wykryła przy ul. Lipowej 55 w Łodzi, wielki dom gry, utrzymywany przez niejakiego Lejba Kleifelda, który zwany był powszechnie „Wujem Ludwikiem“.

Głównymi jego spółnikami byli dwaj bokmacerzy warszawscy 53-letni Albert Witzuk i 36-letni Edmund Młodziak, którzy specjalnie przybyli do Łodzi.

W chwili, gdy policja wkroczyła do domu gry znajdowało się tam przy zielonym stole około 20 osób z najwytworniejszych sfer łódzkich.

Bokmacerzy warszawscy pełnili rolę krupierów. Na stole oprócz przeszło 15.000 zł. w gotówce leżały broszki i pierścienie brylantowe, zastawione przez zgranych graczy.

Wszystkich obecnych odstawiono do urzędu śledczego, skąd po przesłuchaniu i spisaniu nazwisk zwolniono ich. Właściciela domu gry „Wujka Ludwika“ i dwu jego spółników warszawskich zatrzymano. Dom gry opieczętowano.

Bankiet bokszerski

Nowy Jork, (AW). Prezydent narodowego związku bokszerskiego urządził w hotelu Baltimore bankiet w którym wzięło udział dwa tysiące osób. Bankiet trwał 85 minut. Każdy uczestnik musiał zapłacić za udział w bankiecie 85 dolarów a przemówienia licznych mówców, wśród których znalazł się burmistrz Nowego Jorku i Jack Dempsey zawierały po 85 słów.

Dyplomata sowiecki morderca

Jak donosi „Corriere della Sera“ policja ateńska wykryła, że poseł sowiecki Ustinow, który trzy tygodnie temu uciekł z Aten, nietylko dla celów szpiegowskich wykrał ważne akta z greckiego ministerjum Spraw Zagranicznych, lecz potem przy pomocy najetych zbirów zamordował kasjera towarzystwa amerykańskiego Kadiana, po oszukawczym przywłaszczeniu sobie półtora miliona drachm z powierzonej mu kasy.

Eksplzja naboju dynamitowego

Praga, (AW). Przy budowie wielkiej elektrowni, w miejscowości Eisenstein dwóch robotników spowodowało eksplozję naboju dynamitowego tkwiącego w ziemi. Obaj robotnicy stracili wzrok i odnieśli szereg ciężkich ran. W szpitalu jednemu z nich amputowano dwie ręce i nogę drugiemu zaś tylko nogę. Stan pierwszego jest beznadziejny.

Duesseldorf, 6. 12. Zaledwie opinia publiczna nieco się uspokoiła po tajemniczych morderstwach, dokonanych na kilkunastu kobietach, kiedy nowy wypadek wywołał ogólny popłoch.

W środę około 6-tej po południu w lesie w pobliżu Ludenbergu jakiś nieznany osobnik napadł pewną dziewczynę, z którą widziano go poprzednio w jednej z restauracji Duesseldorfu, i zniewolił ją. Na krzyk dziewczyny nadbiegł gajowy, jednak zbrodniarz już uciekł.

Śledztwo wykazało, że wypadek ten nie ma jednak nic wspólnego z poprzednimi morderstwami.

W Rosji coraz mniej żywności

Moskwa, (AW). Według oficjalnego komunikatu o normach żywnościowych na miesiąc grudnia najbardziej „arystokratyczna“ grupa robotnicza będąca udziałowcami kooperatywu będzie otrzymywała 3 kg. kaszy, 1 litr oleju roślinnego, 0,6 kg. masła, 0,75 kg. makaronu, 1,2 kg. śledzi i pół kg. mydła do prania. Inne grupy, nawet robotnicze będą dostawały normy mniejsze. T. np. masło krowie będzie wydawane nie więcej jak 0,3 kg. a śledzie nie więcej jak 0,3 kg. na miesiąc.

Ci się ucieszą

Toruń, (AW). Rada miejska na dzisiejszym posiedzeniu uchwaliła wypłatę gratyfikacji świątecznej pracownikom miejskim w wysokości 50 proc.

Odwołanie posła Rauschera zdecydowane

Kto obejmie placówkę niemiecką w Warszawie

Berlin. Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, iż natychmiast po zawarciu traktatu handlowego polsko - niemieckiego, co spodziewane jest w niedługiej przyszłości dotychczasowy poseł Rzeszy niemieckiej w Warszawie, Rauscher, odwołany zostanie z tego stanowiska, na którym położył wielkie zasługi w pracy nad gospodarczym zbliżeniem i politycznym odprężeniem stosunków polsko - niemieckich.

Pos. Rauscher, którego przemówienie, wygłoszone ostatnio na komisji spraw zagranicznych Reichstagu zrobiło wielkie wrażenie i spotkało się z przychylną oceną wszystkich członków ko-

Strajk w wileńskim związku kupców żydowskich

Wilno, (AW) W czwartek rano wybuchł strajk personelu Żydowskiego Związku Kupców. Powodem strajku był zatarg, jaki wynikł pomiędzy dyrektorem biura Żydowskiego Związku Kupców a jednym z urzędników, którego zwolniono. Związek pracowników żydowskich wystosował żądanie przyjęcie zwolnionego, grożąc w przeciwnym razie ogólnym strajkiem we wszystkich instytucjach żydowskich.

Katastrofa okrętowa na Oceanie Spokojnym

Na oceanie Spokojnym wydarzyła się dziś wstrząsająca katastrofa okrętowa. Parowiec „Norwich City“, który znajdował się w drodze Melbourne do Vancouver rozbił się koło wyspy Gardner. 11-tu ludzi z załogi poniosło śmierć natychmiast, dalszych 21 ludzi z załogi należy uważać za straconych bez ratunku. Tylko trzech ludzi udało się uratować przez okręty, przybyłe na miejsce katastrofy.

Handel godnością konsula

Gdańsk, (AW). W „Danziger Neueste Nachrichten“ ukazało się ogłoszenie bardzo charakterystycznej treści, które zwróciło uwagę całej miejscowej inteligencji i wywołało duże oburzenie wśród urzędujących i akredytowanych konsułów. Treść rzeczowego ogłoszenia brzmi mniej więcej następująco: Znajdujący się w Gdańsku od kilku lat konsulat może przejść w inne ręce z powodu wyjazdu dotychczasowego konsula. Uwzględnione będą oferty tylko osobistości poważnych ze sfer bankowych, przemysłowych i handlowych. Oferty traktowane będą poufnie. W związku z powyższym, komisja korpusu konsularnego odbyła naradę nad urzędem konsularnym. Zdecydowano w przyszłości nie solidaryzować się z konsulem, któremu w sposób powyżej wyliczony udało się uzyskać stanowisko konsula.

Echa Powszechnej Wystawy Krajowej

Poznań, (AW). Według przeprowadzonych ostatnio zestawień Powszechną Wystawę Krajową zwiedziły 64 wycieczki zbiorowe zagraniczne. Wycieczek dziennikarskich było 29, 309 dziennikarzy, zaś przybyło poza wycieczkami z 29 krajów całego świata. Łącznie Wystawę Poznańską zwiedziło 600 dziennikarzy. Wycieczek zagranicznych przemysłowo - handlowych podczas PWK. było w Poznaniu 10, z Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Grecji, Holandii, Łotwy, Niemiec i Szwajcarii.

Nieznana choroba

Wilno, (AW). Od paru dni Wilno jest poruszane niezwykle sensacją. Przy ul. Tatarskiej nr. 8 zamieszkała przybyła niedawno z Wołynia 18-letnia dziewczyna, dotknięta nieznana chorobą. Dziewczyna naogół sprawiająca wrażenie normalne, od czasu do czasu miewa dziwne ataki, w czasie których brzuch jej wzdyma się do niezwykłych rozmiarów, poczem gwałtownie się kurczy, natomiast rozrastają się piersi. Podczas ataku takie dziewczyna rzuca się i krzyczy. Zarówno dziewczyna, jak i całe jej otoczenie wyrażają przekonanie, iż jest ona „opętana przez złego ducha“. Przed domem gdzie mieszka dziewczyna gromadzą się od rana do późnej nocy żądni ujrzenia tak niezwykłego zjawiska.

Modlitwy za bezbożnika

Moskwa, (AW). Wielką sensacją w sferach duchownych prawosławnych wywołał okólnik metropolity moskiewskiego, polecający duchowieństwu prawosławnemu w Rosji Sowieckiej odprawienie nabożeństwa dziękczynnego z powodu 50 rocznicy urodzin Stalina.

Strasna katastrofa samolotowa pod Lwowem

Lwów, (AW). Na lotnisku wojskowym we Skniłowie pod Lwowem wydarzyła się we czwartek rano katastrofa samolotowa.

O godz. 11,30 w czasie ćwiczebnych lotów grupowych zderzył się w powietrzu na znacznej wysokości dwa aeroplany, wskutek czego oba runęły na ziemię, ku przerażeniu obecnych na lotnisku oficerów i żołnierzy.

Z podgrzów strzaskanych samolotów i z pod zdeformowanych ich części wydobyto straszliwie zmasakrowanych trzech zabitych lotników: ppor. Mostowskiego, sierż. Komarnickiego i plut.

Drogowskiego, oraz ciężko rannego ppor. Mieczkowskiego.

Stan tego ostatniego jest bardzo groźny. Na miejsce katastrofy przybyła niezwłocznie komisja wojskowa.

Przyczyny zderzenia się samolotów nie zdołano ustalić z powodu niemożliwości przesłuchania jedyne go pozostałego przy życiu uczestnika jazdy.

Wiadomość o wstrząsającej katastrofie rozeszła się szybko po Lwowie, wzbudzając przynębiające wrażenie.

Wielka sprzedaż gwiazdkowa

Płaszczki damskie i suknie, pulowery, suknie więzione, modne materiały wełniane i jedwabne, konfekcja męska i dziecięca, firany, dywany, chodniki, bielizna damska i męska, trykotaż.

Specjalną uwagę zwracamy na okna wystawne.

Specjalną uwagę zwracamy na okna wystawne.

JULJUSZ SCHREIBER, CHOJNICE

Rynek 17.

Tel. 48.

Skład największego wyboru i dobrych jakości.

„Tombs“ — dziwaczne curiosum Nowego Jorku

Więzienie miejskie N. Jorku tworzy największą osobliwość w życiu amerykańskim. Charakterystyczne urządzenia i metody, stojące daleko poza dzisiejszym rytmem życia. Klatki z więźniami, jak w ogrodach zoologicznych. Nawet w więzieniu znaleźć umia Amerykanie „business“.

Zycie codzienne Amerykan sprawia na przybyszu europejskim wrażenie nieledwie czegoś egzotycznego. Trudno się Europejczykowi oswoić z jego tempem i treścią, z jego nasileniem i charakterem. Ale jeszcze bardziej niezrozumiałe są dla nas niektóre instytucje amerykańskie, służące sprawom życia, ale leżące już jakby poza nawiasem codziennego życia. Mam na myśli więzennictwo amerykańskie. Dla tego, kto kiedykolwiek zwiadał więzienia europejskie a potem miał sposobność zapoznać się z amerykańskimi, stanowią te ostatnie prawdziwe „curiosum“.

Do takich dziwacznych „curiosów“ należy poza osławionym i wielokrotnie już opisywanym „Sing - Singiem“ — również i więzienie miejskie w N. Jorku, tak zwane: „Tombs“.

Już sam widok zewnętrzny budzi dziwne wrażenie. Szereg masywnych gmachów, w antycznym stylu Tudorów wygląda raczej na średnio-wieczne zamki feudalne, niż na więzienie. Z utrzymania w tym stylu sądu karnego wiedzie do więzienia most wiszący ponad ulicą, uszkalowany na wzór słynnego weneckiego „mostu west chnień“. Wchodząc na ten most spotykamy t. zw. „sheryfów“, strażników, eskortujących więźniów. Gdyby nie mundur służby bezpieczeństwa — trudno byłoby odróżnić strażników od więźniów. Każdy strażnik przykuty jest bowiem do więźnia, którego prowadzi. Cała różnica polega jedynie na tem, że strażnik ma skutą lewą rękę, a prawą może wydobyć klucz i otworzyć nikłową szpangę kajdan. Widok tych skutych strażników i więźniów czyni niesamowicie dziwne wrażenie, które najzupełniej nie da się pogodzić z dzisiejszym charakterem życia. Są to jakby upiory z czasów inkwizycji, czy też zamierzczonego niewolnictwa.

Wnętrze więzienia wzbudza jeszcze silniejszą niechęć a zarazem zdziwienie, że coś podobnego może wogóle istnieć. Na wąskim korytarzu rozmieszczone są cele, które jednak zamiast drzwi posiadają jedynie wysokie i gęste kraty. Jakby klatki wyjęte z ogrodów zoologicznych! Tylko, że nieco obszerniejsze i czystsze. To niezwykle urządzenie cel służy ku temu, by strażnicy mieć mogli więźniów stale na na swej uwadze. Ani jeden ruch, anie jedno słowo zamkniętego w celi więźnia nie może zatem ujdź uwadze strażników. Przez szerokie kraty widać wszystko, jak w klatkach menażeryj cyrkowych. Wrażenie jest oczywiście bardzo przykre.

Odpowiednie „curiosum“ stanowią również cele, przeznaczone dla składania wizyt więźniom. Są to jakby okratowane szafy, które na pierwszy rzut oka czynią wrażenie jakby „komórek tortur“. Nie lepiej przedstawia się również wnętrza tych „szaf“. Są one prawie zupełnie pozbawione światła, tak, że więzień i odwiedzający nie widzą się nawzajem. Mimo to jednak przeprowadzone jest

ściśle odgraniczenie między miejscem dla więźnia, a miejscem dla gościa — co oczywiście wobec stałej nadto kontroli strażników utrudnia dość silnie swobodne porozumiewanie się.

Bardzo ciekawie przedstawiają się również „środki bezpieczeństwa“ w Tombs. Wszystkie cele i korytarze posiadają automatyczne zamki i wystarczą jedno przyciśnięcie guzika elektrycznego aby wszystkie korytarze i cele zamknęły najzupełniej wszelki dostęp do siebie. W ten sposób władze więzienne chronią się przed możliwością jakiegokolwiek buntów więziennych. Także w czasie spaceru więźniowie nie otrzymują zbytnej swobody ruchów. Poprostu idą „gęsiego“ aż do końca korytarza i tu... odbywają spacer.

Jak z nowszego opisu wynika jest więzienie nowojorskie „Tombs“ bardzo ciężkie. Ale równo cześnie posiada ono urządzenia, które pozostają w jaskrawym kontrastie z jego barbarzyństwem. I tak codziennie o 10 rano i o 3 po południu otwierają się kraty cel i wchodzi sprzedawca gazet z ogromnym wyborem dzienników. Każdy więzień może oczywiście kupić sobie dowolną ilość gazet. W porze obiadowej przyjmuje kelner zamówienia na doskonale, luksusowe obiady, które wię-

źniowie mogą zamawiać za osobną opłatą w specjalnej restauracji więziennej. Business to business! Nawet w więzieniu prowadzić mogą Amerykanie interesy. I nie tylko restauracja mieści się w Tombs. Można tam również znaleźć bardzo obszerny sklep, w którym jak w największych domach handlowych można nabyć wszystko, począwszy od cygarniczki i papierosa, a skończywszy na bieliznie i pomadzie do włosów. Nawet o zamiłowaniu „płci pięknej“ pomyślano. Wszelkie artykuły w skład toalety damskiej wchodzące są tu do nabycia! Więźniowie mogą kupować wszystko, jeśli — nota bene mają pieniądze. A płaci się specjalnymi monetami więziennymi, lub też czekami, podpisanymi przez odpowiedniego świadka.

Woryginalnej formie pomyślano również w „Tombs“ o pociechach religijnych dla więźniów. Większa ubikacja mieści w sobie świątynię protestancką, w której co pewien czas odbywają się specjalne nabożeństwa. Ale co najciekawsze: w tej samej ubikacji odbywają się także nabożeństwa żydowskie! Jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej znikają zewsząd krucyfiksy, a miejsce ich zajmują talmud i rodła żydowskie. W jaki sposób to się dzieje — jest już tajemnicą mechanizmów amerykańskich.

Te „cuda“ komfortu obok niesłychanie ciężkich warunków higieny, w jakich żyją więźniowie w „Tombs“ — tworzą dziwaczne „curiosum“, którego Europa nie zna i nie stosuje i — bądźmy szczerzy — nigdy nie powinna stosować.

Specjalny skład futer

O. Weiland

Chojnice, Gdańska 3.
Kusnierstwo — Dworcowa 10.

poleca na nadchodzącą zimę po korzystnych warunkach zapłaty i bezkonkurencyjnych cenach

futra podług miary dla pań i panów

futrzone

Kurtki, płaszcze, rewerendy, garnitury, kamizelki, rękawiczki, czapki, kocy, wory na nogi, peleryny dla stangretów

Futrzone krawaty różnej jakości od 20 zł.

Pierwszorzędne przerabianie tańszych futer. Niezwykle bogaty wybór obsad oraz futrzanych podszewek. Kurtki futrzane, futra na polowania i jazdy. Wykonanie płaszczy futrzanych dla pań i panów podług miary i żąd. gatunku futra. Specjalne materiały na poszycie futer damsk. i męsk. Przerabianie starych płaszczy futrzanych, kołnierzy, czapek itd. po cenach umiarkowanych. Nappa — ubiory podług miary poszycie futrem. Przez nadzwyczaj korzystny zakup z pierwszej ręki — wszelkie artykuły po najniższej cenie.



Wykwintne
manieure 1 zł.
Dworcowa 72.
Krakowska.

Drzewka
Owocowe

w dobrych gatunkach
poleca
K. Błaszczuk
szosa Gdańska 16.

Cegle
wapienno-piaskowa
znanej pierwszorzędnej jakości dostarcza natychmiast po taniej cenie na korzystnych warunkach, 2722
Cegielnia Szlachta
Antoni Brzoskowski.

Polecamy korzystnie najlepsze wyroby:

więzione jaczki dla pań
pulowery
kamizelki męskie
pulowery

materiały na chodniki
dywaniki przed łóżka
parasole
krawaty

Specjalne oddziały:

Konfekcja damska

Modniarstwo.

Chojnice.

Skład sortymentowy
Balzer i Borris

WIADOMOŚCI Z POMORZA

Przechwycenie złodzieja.

Michale, powiat świecki. Do mieszkania p. Wegowej wdostał się pewien sprawca, a właściwie amator cudzej własności, który na jego nie-szczęście został przez właścicielkę na gorącym uczynku spozstrzeżony, jak również przytrzymany i oddany w ręce władz. Okazało się, że tym sprawcą był pewien osobnik bez stałego miejsca zamieszkania, który teraz uzyskał mieszkanie w wierzchni gruziędzyk.

Kurs oświaty pozaszkolnej.

Lubiewo, powiat świecki. Także i w naszej miejscowości został utworzony kurs oświaty pozaszkolnej, na który zapisało się przeszło 40 osób. Wykłady odbywają się wieczorami w szkole, w poniedziałki, środy i piątki.

Obchód rocznicy powstania listopadowego.

Bukowiec, powiat świecki. Miejscowi Wojacy i Powstańcy, ku czci 99-tej rocznicy powstania listopadowego, zainicjowali w naszej wsi wspólny obchód. Odbył się pochód przez wieś, przy dźwiękach orkiestry wojskowej z Bydgoszczy. Pochód zatrzymał się przed kamieniem „Wolności” gdzie prezes Tow. Powst. i Wojaków p. kier. szkoły Kozłowski wygłosił treściwe przemówienie. Następnie odbyła się na sali p. Nitki, uroczysta wieczornica, podczas której działka szkolna wygłaszała wiersze i śpiewała pieśni. Zespół amatorów odegrał patriotyczną sztukę pt. „Noc w Belwederze”. Udział obywatelstwa w tej imprezie był bardzo liczny.

Geny drzewa opałowego.

Jania Góra, powiat świecki. W ostatnim czasie odbyły się tutaj dwie licytacje na drzewo z lasów państwowych nadleśnictwa Świekatówko. Na pierwszej płacono za metr szczapów sosnowych od 15 — 20 zł. a nawet 22 zł., na drugiej licytacji od 15 — 17 zł. za metr.

Skradli 2 ule pszczoł.

Tryl, powiat świecki. Bartnikowi p. Backiemu stąd skradli nieznaną sprawcy 2 ule, pszczoły z takowych wypędzili za pomocą siarki.

Wypadek.

Pruszcz, powiat świecki. Osadnik p. Manikowski z Łowinka przybył dotąd furmanką parokonną, którą na chwilę pozostawił na ul., wszedłszy za sprawunkiem do jednego domu. Nagle konie się sprosziły i wraz z wozem biegnąc szosą do Łowina, około 2 kilometry stąd odległego, gdzie dopiero zdołano takowe zatrzymać, wóz został całkiem potrzaskany. Szczęście całe, że w tym czasie zwykle ożywiona szosa którą konie biegnęły, była pusta, bo inaczej byłoby nie trudno o wypadek z ludźmi.

Wypadek samochodowy.

Jeżewo, powiat świecki. Na szosie Świecie — Jeżewo, w pobliżu tej ostatniej miejscowości, uległ samochód ciężarowy pewnego kupca ze Świecia wypadkowi, wobec czego potoczył się do rowu gdzie w dodatku samochód się zapalił i niebawem spłonął.

W stan spoczynku.

Morzyszczyn, powiat starogardzki. Z początkiem bieżącego miesiąca wszedł w stan spoczynku nasz długoletni kierownik szkoły p. Franciszek Bąkowski. Emeryt zaskarbił sobie swoją działalnością dobrą opinię i miłość. Oby Bóg przedłużył jeszcze dni żywota jego.

Ofiarność.

Wola, pow. tczewski. Dowiadujemy się, że właściciel miejscowego majątku p. Plocieniak ofiarował parafii pelplińskiej na budowę nowego ogrodzenia przy miejscowym cmentarzu 500 zł. Oby za przykładem p. Plocieniaka poszli inni.

Z parafji.

Orzechowo, powiat wąbrzeski. Z dniem dzisiejszym objął rządy duchowne w parafji naszej ks. proboszcz Wilemski ze Zdrojów. Parafianie wiążą serdecznie nowego duszpasterza. Oby czcigodny ks. proboszcz darzony miłością swych parafjan dożył sędziwego wieku.

W ręce niemieckie.

— Gospodarz p. Gierszewski przedzierzawił swoje 75 morgowe gospodarstwo Niemcowi p. W. Bogusławskiemu. Jest to rzecz niesłychana, że w naszej wiosce czysto polskiej osiedlił się Niemiec.

Zmiany właścicieli.

Wętfie, pow. świecki. Pani Urszulka Dekowska przedzierzawiła swoje 200 morgowe gospodarstwo p. A. Chabowskiemu z powiatu chełmińskiego. Nowo nabywcy „Szczęść Boże”.

— W ostatnim czasie wydzierżawił p. Fr. Kufel lokale p. A. Sznajdrowskiemu z Błędzima, który tu zaprowadził skład kolonialny. Interes jego się bardzo rozwija, z czego i tutejsza publiczność jest bardzo zadowolona. Nowo nabywcy „Szczęść Boże”.

Pomysłowi złodzieje.

Gruziędzyk. Na jeziorze Rudnickim znajduje się olbrzymie koryto, w który młwasciciel p. Kran Karol przechwytuje złowione żywe ryby. Z tego też korzystali sprytni złodzieje i wczoraj w nocy dostawszy się na to miejsce, załadowali kilka worków rybami i udali się do miasta, by tu zrobić interes.

Długo jednak nie mieli kłopotu ze skradzionymi rybami. Nawinął się im pewien kupiec nazwiskiem Igiel Edward, który zakupiwszy 3 centnary, pospieszył się z ich wystaniem do Łodzi. Dla pewności załadował transport na auto i wysłał do Dragaszu, aby stamtąd dopiero skierować ryby do miejsca przeznaczenia.

Sprytnego handlarza uprzędiła jeszcze sprytniejsza policja, która wraz z rybami przytrzymała nieprawnego ich właściciela.

P. Igiel z powodu tak niepomyślnego interesu jest bardzo zasmucony.

Kradzieże.

Starogard. W ostatnim czasie zanotowano kilka kradzieży. Pewnej nocy zakradli się złodzieje do składu białawców firmy Jatkiewicz, unosząc z sobą ubrań, płaszców, swetrów i innych rzeczy białawnych na sumę około 2000 zł. W jednym ze składów przy rynku skradziono dobry rower. Złodzieja jednak natychmiast przychwyciono i oddano w ręce policji. Smutna to statystyka w mieście naszym.

Wędrowny złodziej.

Dąbrówka, pow. starogardzki. Do pana Wąsa zakradli się złodzieje. Spryciarze tak umieli się zachowywać, że nie zdradzili swej obecności najmniejszym szelestem. Zwinnie spakowali bieliznę i różne domowe rzeczy a zabierając to wszystko ze sobą czmychnęli w niewiadomym kierunku. Zaalarmowano natychmiast policję, która wszczęła poszukiwania. Poszukiwania dały dodatni wynik, gdyż zdołano przyłapać jakiegoś osobnika, który chciał umknąć z ukradzionymi rzeczami kołaja ze Starogardu. Rzeczy wróciły do poszkodowanego, jednak złodziej umknął. Zatem przypuszczają należy, że kradzieży dokonał jakiś dobraćze z okolicą obeznany osobnik, który w swej wędrowce nie ominął i naszej miejscowości. Policja jest już na tropie złodzieja uciekiniera.

Wilk w owczej skórze.

Rudowki, powiat gnieński. Na domową uroczystość pewnej rodziny zeszło się dużo gości. W wesolym nastroju bawiono się ochoczo. Gęste i częste kieliszki spowodowały wysoką atmosferę w umysłach biesiadników. Jeden z nich nie pił jednak, a mając coś na sumieniu zachowywał się podejrzanie. Uporczywie śledził gospodarza domu. W pewnej chwili ten ostatni znużony wrzawą zabawy udał się na spoczynek. W ślad za nim jak cień postąpił biesiadnik. Skoro spragniony snu gospodarz usnął, tajemniczy gość przeszukał kieszenie jego ubrania, a wyjąwszy z nich parę set złotych, wrócił do bawiących się. Sprytny złodziej pożegnał wnet rozbawione towarzystwo, aby nie spotkać się z zbudzonym poszkodowanym. Uczciwi ludzie gościli u siebie wilka w owczej skórze.

Z DALSZEJ POLSKI.

22-letni defraudant sprzeniewierzył 23 tys. zł. i zbiegł.

Sosnowiec. W fabryce kabli i drutu w Będzinie pracował w charakterze urzędnika 22-letni Mieczysław Szarek z Sosnowca.

Zarząd fabryki dość często wysyłał Szarka do Katowic, gdzie podejmował w oddziale aBnku Polskiego drobniejsze sumy. Młodzieniec wywiązywał się zawsze z zadania i podjęte pieniądze przekazywał kasjerowi.

W ub. sobotę przed południem Szarek z polecenia swego zwierzchnika przyjechał do Katowic, gdzie miał podjąć znacznie większą sumę, wynoszącą 23 tys. złotych.

Podjąwszy pieniądze Szarek nie wrócił do fabryki, lecz zbiegł z Sosnowca ze zdefraudowanymi pieniędzmi w niewiadomym kierunku.

Gdy w sobotę po południu Szarek nie wrócił do fabryki, zarząd zawiadomił o jego ucieczce i defraudacji policję.

Wszczęte natychmiast poszukiwania nie dały narazie żadnego wyniku.

Ojciec młodocianego defraudanta, który jest urzędnikiem jednej z państwowych instytucji w Sosnowcu, na wieść o czynie syna wpadł w rozpacz i zemdlął.

Samobójstwo ojca na grobie córki.

Warszawa. Wczoraj w południe na cmentarzu św. Wincentego na Bródnie na grobie 2-tygodniowej Janinki Grotowskiej targnął się na życie ojciec jej, 37-letni Stefan, stolarz. Grotowski przeciął sobie nożykiem od maszynki do golienia żyły u lewej ręki i na obu podudziach. Słabe jęki desperata usłyszeli przechodnie, którzy zawiadomili dozorcę. Lekarz Pogotowia, po nałożeniu opatrunku przewiózł desperata do szpitala Przemienienia Pańskiego. Grotowski przed trzema laty, tj. wówczas, gdy zmarło mu dziecko rozszedł się ze swą żoną. Od tego czasu z rozpacz często upijał się i w domu już dwukrotnie przycinał sobie mięśnie brzytwą na rękach.

Konduktor wpadł pod pociąg. — Ratował od śmierci ucznia.

Warszawa. Wczoraj rano na 6-ym posterunku dworca Warszawa — Towarowa konduktor, 30-letni Wincenty Kłosiński, (Dzielnia 63), widząc ucznia czeplącego się pociągu, zamierzał dopomóc mu wejść do wagonu. Uczynił to tak niefortunnie, że wypadł i dostał się pod koła, które zmiażdżyły Kłosińskiemu prawe przedramię. Pogotowie przewiozło nieszczęśliwego do szpitala na Czyste. Uczeń wyszedł bez szwanku.

szczenie jego ubrania, a wyjąwszy z nich parę set złotych, wrócił do bawiących się. Sprytny złodziej pożegnał wnet rozbawione towarzystwo, aby nie spotkać się z zbudzonym poszkodowanym. Uczciwi ludzie gościli u siebie wilka w owczej skórze.

Nauczyciel na ławie oskarżonych za czyny nierządne.

Toruń. We wtorek, dnia, 3 bm. przed Izłą karną Sądu Okręg. w Toruniu, pod przewodnictwem sędziego dra Piaseckiego odbyła się rozprawa kar na, przy drzwiach zamkniętych przeciwko nauczycielowi szkoły powszechnej w Gierkowie, pow. toruńskiego, Antoniemu Elasowi, lat 31, oskarżonemu przez prokuratora Szulca, o czyny nierządne i zbrodnie zniewolenia kilku swoich uczennic w wieku lat 13, jakich się dopuszczał na wiosnę i w lecie roku bież. zwabiając je przestępnie do swego mieszkania, obiecując dobre noty uległym a zle opornym dziewczynkom.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie wydał wyrok skazujący Elasa na 4 lata więzienia zaliczeniem aresztu śledczego.

Oskarżony przyznał się do zarzucanych mu zbrodni, które potwierdziły przesłuchiwane ofiary jego zbroczonych popędów.

Potworny czyn zwyradniałego osobnika.

Bydgoszcz. Dnia 3 bm. o godzinie 12,30 w południe do przechodzących polem należącym do Lloyd Bydgoskiego, pomiędzy ulicami Wiślaną a Łowicką, 14 letniej Heleny F. i 10 letniej Heleny Dz., przystąpił jakiś osobnik, który pod pozorem, że dziewczyny przechodziły miejscem zakazanym i uszkodziły napisy na tablicach kolejowych, chciał je rzekomo zapisać do kary. W tym celu kazał im udać się z sobą i wyprowadził je aż do lasu w Jasińcu, gdzie rzucił się na 14-letnią F. i mimo krzyku obydwóch dziewczyn i oporu, dokonał na niej defloracji, poczem zbiegł do lasu w niewiadomym kierunku.

Według opisu obydwóch dziewczyn, osobnik ten, mógł mieć lat około 25, wzrostu średniego, o twarzy góloniej, a na prawej stronie policzka, miał czarną brodawkę; ubrany był w siwą czapkę sportową, w siwy płaszcz z brązowym kołnierzem, czarne trzewiki. Ktoby napotkał zbrodniarza zechce go przytrzymać względnie udzielić o nim polcji jakichkolwiek wiadomości, gdyż leży to w interesie całego społeczeństwa, aby tępić tak potworne zbrodnie.

Rodzice nie powinni puszczać poza miasto samych dziewcząt, gdyż na każdym niemal kroku czyha na nie niebezpieczeństwo.

Aresztowanie kupca.

Katowice. W Tarnowskich Górach aresztowano za oszustwo kupca Dawida Perla z Koziłgów pod Zawierciem.

Perl wynajął wspaniały lokal z luksusowym mieszkaniem w Tarnowskich Górach przy ulicy Sobieskiego, gdzie założył hurtowny sklep z mąką i zbożem.

Perl od dłuższego czasu nie płacił rachunków dostawcom. Ponieważ zalegał również z opłatą podatków w wysok. 20 tysięcy zł., urząd skarbowy obłożył aresztem sklep i uzyskał swe należności.

Gorzej wyszli dostawcy, którzy ponieśli straty przeszło 100 tysięcy złotych, oraz liczni żyrancie weksli, wystawionych przez Perla, m. inn. kupiec Bargiel z Miasteczka, który zażyrował weksel na 8 tysięcy dolarów.

Na skutek skargi wierzycieli nastąpiło sądowe zajęcie towarów w magazynach, lecz Perl zdołał mimo to wywieźć prawie wszystkie towary do Michałowic i Będzina, gdzie go sprzedał.

Odpowiadać on będzie również za tajemnie ksiąg handlowych oraz za niezarejestrowanie firmy.

Godnie spoczęło serce wielkiego pisarza.

Warszawa. W środę, o godz. 10 rano, w kościele Świętego Krzyża, odbyło się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej, poza którą wmurowane zostało serce wielkiego pisarza śp. Władysława Reymonta.

Na uroczystości był obecny Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki w otoczeniu szefów kancelarii cywilnej i wojskowej, adjutantów, członków rodziny zmarłego, prezes Rady Ministrów Świtalski, min. wyznań relig. i ośw. publ. Sławomir Czerwiński, wojewoda warszawski Jastrzębowski, dyr. departamentu sztuki prof. Jastrzębowski, dyr. protokołu dyplomatycznego Rommer prezydent m. Warszawy Słomiński i bardzo licznie reprezentowany świat literacki.

Miejsca w prezbiterjum zajęli reprezentanci różnych instytucji. Nawę kościelną wypełniła publiczność.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św., którą odprawił ks. biskup Szlagowski w asyście duchowieństwa. Po skończeniu nabożeństwa odbyło się odsłonięcie a następnie poświęcenie tablicy granitowej, poza którą spoczęło serce wielkiego pisarza. Tablicę tę zaprojektował i wykonał artysta rzeźbiarz Zygmunt Otto.

Tablica nosi napis: „Tu spoczywa serce śp. Władysława Reymonta”.

Poświęcenia dokonał ks. biskup Szlagowski. Sam akt złożenia serca Reymonta odbył się kilka dni temu w obecności rodziny zmarłego pisarza i grona literatów.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 7. grudnia 1929 r.

Chojnice

Porządek nabożeństw w farze.

7,30 Roraty z nauką polską, Generalna Komunia św. Sodalicyi Zeńskiej.
8,45 Nabożeństwo niemieckie;
10,30 Suma z polskim kazaniem;
12,15 Msza św.
15 Nieszpory polskie;
15,30 Nabożeństwo sodalicyjne z uroczystym przyjęciem nowych Dzieci Marji.
Codziennie rano o 6,30 roraty.

Przedstawienie Sodalicyi Marjańskiej.

pt. „Bóg nie umiera”, które odbył się miało dziś i jutro w hotelu Engla — z pewnych przyczyn, od Sodalicyi niezawisłych odbędzie się w sali hotelu Centralnego.

I tak dziś, w sobotę, o godzinie 5 popołudniu generalna próba (ceny miejsc 50 groszy), a jutro w niedzielę o godzinie 8 przedstawienie dla Szan. Obywatelstwa, ceny miejsc od 3 zł do 70 groszy.

Zwracamy jeszcze raz uwagę wszystkim, którzy chcą poznać szatańską i krecią robotę masonerii, by na przedstawienie to pospieszyli tłumnie. Zaznaczamy jeszcze raz, że przedstawienie odbędzie się nie u Engla, lecz w hotelu Centralnym.

Co będzie dostarczała Kuchnia Ludowa w Chojnicach?

Bezrobotni i ubodzy:

1) otrzymywać będą w Zakładzie św. Boromeusza obiady i mogą je tam spożyć lub we własnych naczyniach zabierać do domu.

2) obiady otrzymuje się jedynie za znaczkami, które można nabyć

a) za pośrednictwem Magistratu,
b) za pośrednictwem towarzystw dobroczyn.
c) za pośrednictwem dobroczyńców, którzy by pewnej rodzinie lub osobie wolnych obiadów udzielić chcieli;

3) dokładna kalkulacja ceny obiadów jeszcze nie mogła nastąpić, lecz nie będzie przekraczała 45 groszy za litrową porcję pożywnej i smacznej strawy.

Kronika policyjna.

Przytrzymano niejaką N. H. za przekroczenie przepisów obyczajowych. Jak się okazało, osoba ta jest poszukiwaną przez wydział śledczy w Bydgoszczy.

Biuro porad Chrześc. Związku Zawodowego.

Z dniem 10 grudnia br. Zarząd Wojewódzki Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego na Pomorzu otwiera sekretariat powiatowy w Chojnicach, hotel Priebie 1 piętro na lewo, pokój nr. 14, wchód z ulicy Gimnazjalnej. Sekretariat załatwia wszelkie sprawy sporno — zarobkowe, udziela porad prawnych, prowadzi obronę prawną, zastępuje u Inspektora Pracy, udziela wszelkich informacji członkom bezpłatnie. Uprzejmie zapraszamy wszystkich robotników i zainteresowanych, którzy mają jakiegokolwiek sprawy aby się zgłaszali do naszego biura. Biuro czynne od godz. 8 do 18 w niedzielę i święta od godz. 13 do 15-tej.

Najwyższy czas starać się o świadectwa przemysłowe.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Chojnicach podaje do wiadomości, iż prośby zaopatrzone znacznikiem stempowym 3 zł. o zezwolenie na wykupno na rok podatkowy 1930 świadectw przemysłowych niższych kategorii, wnosić należy przez interesowanych do wyżej wymienionego Urzędu w terminie bezwarunkowo do 15 grudnia 1929 roku włącznie.

Prośby wniesione po wyżej określonym terminie nie podlegają w myśl odnośnych zarządzeń Ministerstwa Skarbu rozpatrzeniu.

Jazda kolejarzy na „gapę”.

Ministerstwo Komunikacji zdecydowało celem zapobieżenia w przybliżeniu jazdom na „gapę” przeprowadzić w ciągu najbliższych kilku lat odgrózdzenie wszystkich budynków stacyjnych PKP. Wzmocni to kontrolę osób podróżujących i uniemożliwi przedostawanie się do pociągu osób bez biletów.

Co wyświetla kino „Nowości”?

Dziś i jutro ukaże się wiedeński dramat, według sztuki Artura Schnitzlera „Freiwild” pod tytułem Łatwa zdobycz (Aktorka). W rolach głównych: Ewelina Holt i Bruno Kastner.

Wspaniały ten obraz przypomina pierwsze kroki Eweliny na drodze do kariery! Jak bardzo cierpienia tej szczerzej przez los „Aktorki — Łatwej zdobyczy” przypomina jej własne dwuletnie zmagania i może dlatego w roli Anny Riedel, Ewelina Holt jest taka wzruszająco szczerą, prostą i naturalną.

Powiat

Włamanie.

Angowice, powiat Chojnice. W nocy z 5 na 6 bm. włamali się dotąd niewyśledzeni sprawcy do oberżysty p. Witolda Madurajskiego w Angowicach i skradli 4 ubrania, 10 koszul, płaszcze męskie, tekę skórzaną, 5 butelek wódki, 6 funtów kiszki, oraz większą ilość cukierków. Spraw. włamania pozostawili na miejscu pół bochenka chleba wiejskiego. Wobec tego zachodzi podejrzenie, że włamania dokonali włóczędzy. Policja uprasza te osoby, które dawały włóczędzom chleb własnego wypieku o zgłoszenie się w Komendzie Powiatowej w Starostwie pokój 23.

Zatwierdzenie woźnego gminy.

Czyczkowy, powiat Chojnice. Pan Starosta Dr. Rzóska mianował p. Jana Szopińskiego z Czyczkowskim woźnym gminnym Czyczkowy.

Zatwierdzenie zastępcy radcy sierot.

Nowacerkiew, powiat Chojnice. Pan Starosta Dr. Rzóska zatwierdził p. Florjana Szarka z Nowacerkwi na zastępcę radcy sierot obszaru dworskiego Nowacerkiew.

Echa krwawej bójki.

Krojanty, powiat Chojnice. We wrześniu br. wynikła między roln. Teofilem Lipińskim i Maćkiem z Krojant sprzeczka o grunt. W toku sprzeczki uderzył Lipiński gospodarza Maćka widłami w udło tak, iż ten musiał się oddać pod opiekę lekarską. W toku rozprawy wykazało się, według zeznań jednego obcego świadka, który całemu zajściu się przypatrywał, że poszkodowany Maćko również uderzył Lipińskiego w bok tak iż złamał mu zebro. Sąd po naradzie skazał Teofila Lipińskiego na 3 dni więzienia.

Osądzeni.

Brzeźno, powiat Chojnice. W kwietniu 1928 roku został pobity dotkliwie rolnik Wincenty Gostomczyk z Brzeźna. Przed sądem w Chojnicach stanęli Leon Wnuk — Lipiński, Kopyszka Bernard i Lepin Bruno wszyscy oskarżeni o uraz cielesny na osobie Wincentego Gostomczyka. Sąd skazał każdego z nich po 5 zł. grzywny. Wobec tego, że zajście to miało miejsce przed 3-cim maja, karę darowuje się im.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej. W niedzielę zebranie zarządu o godzinie 5-tej popołudniu w mieszkaniu patrona ks. Borzy szkowskiego.

We wtorek zebranie plenarne w szkole powsz. o godzinie 8 wieczorem. Na porządku dziennym zajmujący wykład. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Gotów! Zarząd. **Związek Pracowników Umysłowych ZPP. Filja Chojnice.** Dziś w sobotę o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu zebrania pana Locha roczne walne zebranie. Przybycie wszystkich członków konieczne. Goście i sympatycy mile widziani. Zarząd.

Koło Gospodyń Wiejskich Chojnice w niedzielę dnia 8 grudnia odbędzie się zebranie Koła o godzinie 12 w lokalu pana Jazdewskiego. Przybędzie prelegentka pani Bogusławska, i Kerowniczka Wydziału KGW. Pomorskiego Tow. Rolniczego. Uprasza się o liczny udział członkiń i gości. Zarząd KGW.

Męskie Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. W niedzielę dnia 8 grudnia br. o godzinie 16-tej odbędzie się zebranie Męskiego Tow. św. Wincentego a Paulo w klasztorze. Szan. członków na zebranie uprzejmie się zaprasza. Zarząd.

NA GWIAZDKĘ

polecam bogaty wybór stosownych

podarków gwiazdkowych

jak: zegarki kieszonkowe oraz bransoletki, regulatory, sztućce, łyżeczki do herbaty, papierośniczki, kołczyki, spinki i inne artykuły złote i srebrne. Obrączki ślubne, barometry, termometry, okulary krucyfiksy, lichtarze, figury św., laski.

Reparacje wykonuje się prędko, akuratnie i tanio.

Brunon Lougear,

mistrz zegarmistrzowski

Chojnice, ul. Gdańska 14.

Szan. Publiczności do łaskawej wiadomości, iż

przeniosłem mój

skład skór,

znajdujący się dotychczas Rynek nr. 22 na ul. Gdańskiej nr. 14. 2751

Z poważaniem
J. Łądkowski.

Szan. Publiczności miasta i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że

przeniosłem swój interes

handel drzewa

z ul. Warszawskiej 1,
na Szosę Gdańską 1-3

dawn. Poznański Bank Ziemiań

Zadaniem mojem będzie Szan. Klientę nadal sumiennie obsłużyć. 2647

Bolesław Landowski.

U ludzi z nieregularnym działaniem serca, szklanka na turalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa stosowana codziennie zrana naczczo powoduje lekkie wypróżnienie. Le karze specjaliści chorób sercowych twierdzą, że nawet przy ciężkich wadach serca woda Franciszka Józefa działa pewnie i bez żadnych komplikacji. Ząd. w aptekach i drogerji.

Nie będzie się w kłopotliwym położeniu



o ile się posiada w zarusie **MAGGI** kostki buljonowe, gdyż tym sposobem ma się zawsze od ręką wyborowy rosół w trwałej formie.

Sztuka mięsa biała.

Chcąc mieć kruchą sztukę mięsa, trzeba ją po wymyściu sparzyć wrzącą wodą, wyjąć natychmiast, nalać zimnej wody i gotować rosół, który się poprzednio przyrządziło z Maggi'ego kostek buljonowych, z rozmaitemi włoszczyznami. Osobno ugotować na rosole jarzynki do ubrania mięsa jako to: kapustę pokrajaną na ćwiartki, kalafior, marchew, kalarepę, kartofelki wykrawane łyżeczką. Gdy jarzynki będą już miękkie, zasmażyć masła z mąką, rozprowadzić rosółem od jarzynek, rozłożyć jarzynki i zagotować razem. Sztukę mięsa pokrajać w plastery skośne, ułożyć w całości i obłożyć jarzynkami.

Miesięczne zebranie ZPP. oddział Robot. i Rzemieślników odbędzie się w niedzielę dnia 8 grudnia o godzinie 12 zaraz po nabożeństwie w lokalu pana Locha. O liczny udział członków proszą Zarząd.

Towarzystwo Ludowe Chojnice. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 8 grudnia o godzinie 3,30 po południu w hotelu Centralnym.

Na porządku obrad wykład p. Goły na temat „Co oznacza kończący się rok” i inne bardzo ważne sprawy. O liczny udział proszą Zarząd.

Zebranie Związku Robotników Rolnych i Leśnych i oddziału strażników szosowych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego filji Chojnice odbędzie się w niedzielę dnia 8 grudnia o godzinie 12,30 w lokalu Konsumu Urzędniczego Omawiane będą bardzo ważne sprawy. O przybycie wszystkich członków proszą Zarząd.

Koło Gospodyń Wiejskich. Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 8 grudnia br. o godzinie 12-tej w lokalu p. Jazdewskiego. Na porządku dziennym między innymi wybór zarządu O liczny udział członków jak i gości uprasza Zarząd.

Kasa Stefczyka w Pawłowie. Zebranie nadzwyczajne odbędzie się 8 grudnia br. o godzinie 1 w południe w Pawłowie w lokalu Kasy. O liczny udział proszą Przewodniczący, Józef Nartowski.

Polecam w każdej ilości

prima górnośląski węgiel,
„ brykiety z węgla kamien.
koks hutniczy,

drzewo opałowe,

na życzenie piłowane i rabane. 2750
Paweł Smeja,
Chojnice, Dworcowa 25.

Przetarg przymusowy

W poniedziałek, dnia 9. bm. o godz. 14. sprzedam w Lichnowach najwięcej dającym za gotówkę:

- 1 krowę
- 1 szafę z lustrem
- 1 bufet
- 1 frak
- 3 stół składany
- 1 garnitur, (kanapa, 2 fot-le)

Zbiórka licytantów przed sołectwem o godz. 13.30.

Szeleziński

Kom. sąd. Chojnice 2752

Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 14. grudnia 1929 o godz. 11-tej sprzedam na sali p. Jazdewskiego w Chojnicach Pl. Jerzego 5 najwięcej dającym za gotówkę:

- 2 kanapy
- 1 stół
- 4 krzesła
- 1 szafę do książek
- 1 garnitur klubowy składający się z 3 stołów i 14 krzesel wyścielanych
- 1 szafę do ubrań.

Sikora

kom. miejski Chojnice 2749

Dolegliwości USZU

jak przytępiony słuch, rwanie, strzykanie, szum itp. usuw. skutecznie środek domowy „Glioson” 3.50 zł Cz. Adamczewski, Poznań 78 Zwierzyniecka 1. 2738

Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 14. grudnia 1929 r. o godz. 11.45 sprzedam na sali p. Jazdewskiego w Chojnicach Pl. Jerzego 5 najwięcej dającym za gotówkę:

- 3 biurka
- 1 regał
- 4 dywany.

Sikora

Kom. miejski. 2748

Panem właścicielem domów polecić mogę uczciwego i sumiennego majstra

dekarzkiego

p. Marcinkiewicza

Pietruszkowa 22

dom własny.

Muszyńska.

Podręczniki

do pism

urzędowych

poleca

Księgarnia

Dziennika Pomorskiego.

Ogłaszajcie

w Dzien. Pomorskim.



Znawcy kupują

Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami masowymi. Nagrodzone złotymi medalami na każdej wystawie.

Salon wystawowy

Bydgoszcz

ul. Gdańska 149. Tel. 2225

Spłaty ratami do 18 miesięcy.

Zastępstwa w wszystkich większych miastach.

32905



W piątek, dnia 6. grudnia o godz. 7,45 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. po długich, ciężkich, a cierpliwie znoszonych cierpieniach, zgadzająca się z wolą Bożą, moja najdroższa i nigdy niezapomniana żona, nasza najlepsza mateczka, córka, siostra, szwagierka i ciocia

ś. p. **Łucja z Bruskich Swińkowa**

przeżywszy lat 27.

O pobożne westchnienie za duszę drogiej nam Zmarłej proszą
w ciężkim smutku i nieutulonym żalu pozostający

Brusy, Grudziądz, Chełmża.

mąż, dzieci i rodzina.

Eksportacja zwłok odbędzie się z domu żaloby w poniedziałek, 9-go grudnia o godz. 4-tej po poł.,
a pogrzeb nazajutrz t. j. we wtorek rano.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Wydzierżawienie

opłat za postój targowy na targach i jarmarkach na okres rok 1930 odbędzie się drogą przetargu publicznego we wtorek, dnia 10. grudnia 1929 r. o godz. 10 przed poł. w Ratuszu p.kój nr. 11. 2743

Kaucja w wysokości 800 zł. musi być złożona w gotówce.

Warunki dzierżawy są wyłożone w Ratuszu, pokój nr. 11 do wglądu.

Chojnice, dnia 4. grudnia 1929 r.

Magistrat.

Ostrzegamy

naszych P. T. Klientów przed p. Klemensem Lniskim zamieszkałym ostatnio w Chojnicach, który znowu bez uprawnienia inkasuje i akwiruje na rzecz naszej firmy. Zadnych wpłat skutecznych na ręce p. Lniskiego nie uznajemy. 2740

„Karpaty“

Sprzedaż Produktów Naftowych
oddział w Grudziądzu.

KINO NOWOSCI

W sobotę o godzinie 8.15
w niedzielę o godz. 6 i 8.15
(7 i 8 bm.)

Wspaniały wiedeński dramat według sztuki
Artura Schnitzlera „Freiwild“ pod
tytułem 2741

Łatwa zdobycz

(Aktorka)

W rolach głównych słynne gwiazdy ekranów,
jak Ewelina Holt znana z obrazów
„Porucznik Noszy“ i „Lekarz chorób koblących“ oraz Bruno Kastner.

Ceny zwykle i Koncert wzmocniony!
Jazz-band!

W niedzielę o godz. 3.30 przedstawie-
nie dla dzieci **Pod groźbą śmierci** —
wielce zajmujący dramat sensacyjny.

Od poniedziałku: **Wolga ... Wolga.**

Sodalicja Marjańska uczniów Państw. Głmn. w Chojnicach

urządza

w święto patronalne Niepokalanego

Poczęcia

dnia 8. grudnia 1929 r.

na sali hotelu Centralnego

przedstawienie teatralne p. t.

„Bóg nie umiera“

czyli „DON GARCIA MORENO“

dramat historyczny w 5 aktach. Początek o g.
7.30 wieczorem. Ceny miejsc: Rezerwowe 3 zł.
1 miejsc. 2 zł. II. 1 zł. wstęp 0,70 zł. 2742
Podczas przerwy przygrywa orkiestra gimnazjalna.
Sala dobrze ogrzana.

Generalna próba

odbędzie się w sobotę 7. 12. po poł. o godz. 5.
Wstęp 0.50 zł.

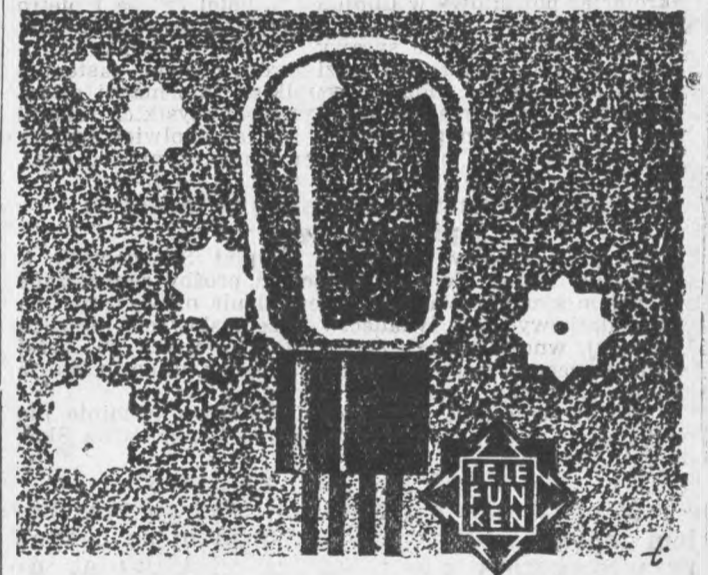
Café Radke

Cukiernia i restauracja.
Chojnice, ul. Człuchowska 22.

Jutro w niedzielę
od godz. 4-tej po poł.

koncert

Dziennie ciastka, wyborne napoje i wina
najlepszej jakości.



GWIAZDA-TELEFUNKEN

PRAWDZIWIY ZNAK

GATUNKOWY TELEFUNKEN

Dla każdego celu stosowne rury.

Prosimy żądać w swym składzie sprzętów radiowych
tablice porównawcze lampek Telefunken.
W każdym interesie radiowym znajdzie Pan **tabele
zbiorowe lampek**, z których może Pan wybrać
odpowiednie lampki Telefunken dla wszystkich nowo-
czesnych aparatów radiowych.

Służąca

pracowita i uczciwa z do-
brymi świadectwami do
wszelkich prac domowych
potrzebna od nowego roku.
Brusy, Dworcowa 22.

Mam na sprzedaż

psa

polowego i fuzję pod gwa-
rancją. 2739
Władysław Wróblewski,
Brusy, Dworcowa 7.